

# Królowa

Closterkeller

Pomiędzy cieniem i oddechem świec  
Swą tajemnicę ona karmi cicho i chowa się, się, się...  
W ogrodach świeżo znalezionych prawd  
Wśród głosów co prowadzą myśli i  
Nie dają spać, spać, spać...

Co wieczór kąpie się we własnej krwi  
Świat przeklinając albo modląc się do cienia  
Niezlomna przedzie ciszę aby żyć  
Gdzie głosy kreślą ścieżki przeznaczenia

U źródła prawdy klęczy w chorym śnie  
Łapczywie pijąc z niego coraz więcej  
Ucieka od nas nie słuchając słów  
I jęczy pod nią coraz cieńszy lód  
A wokół coraz goręcej, goręcej, goręcej...

Silna jak anioł obłoki tnę  
- A jeszcze nie znasz mocy skrzydeł, które ja ci dam  
Gdy przepowiednia wypełnia Się  
- Choć już przeczuwasz ich kolor i kształt  
Kiedy milczenie zabija strach  
- Tak mało wiesz chociaż stoisz z podniesioną głową  
Królowa ciszy to nowa ja!  
- Jak smakuje Twoja krew Królowo?

A jeszcze nie znasz mocy skrzydeł, które ja ci dam  
Choć już przeczuwasz kolor i przeczuwasz kształt  
Tak mało wiesz kiedy stoisz z podniesioną głową  
Więc powiedz jak smakuje Twoja krew Królowo?